

Damian Płowy

KAROL XII W POGORZELI W ŚWIETLE SZWEDZKIEJ RELACJI JÖRANA ANDERSSONA NORDBERGA

Lata 1702-1707 w dziejach ziemi gostyńskiej to okres największej intensyfikacji działań wojennych, które przetoczyły się przez te tereny. Szwedzi, Sasi, Rosjanie i Kałmucy, konfederaci sandomierscy, regimentarze Stanisława Leszczyńskiego, na koniec konfederaci tarnogrodzcy, odcisnęli trwałe piętno na historii tego regionu Wielkopolski. Już w 1702 roku korpus szwedzki pod dowództwem generała majora Nilsa Karlssona Gyllestierny (około 3200 osób) maszerował przez Poniec (24 lipca¹), a dzień później był już w Krobi², zmierzając na pomoc Karolowi XII, który szykował się do walnej batalii z Augustem II pod Kliszowem. Rok 1704 to czas kampanii jesiennej Karola XII z jej kulminacyjnym punktem mającym miejsce 7 listopada pod Poniecem. Kolejne lata (1705-1707) to okres kontrybucji szwedzkiej, a rok 1707 to czas najcięższych doświadczeń wojennych dla ziemi gostyńskiej, spowodowanych najazdem wojsk rosyjskich. Uspokojenie przyszło wraz z ponownym wkroczeniem wojsk szwedzkich do Polski. Prezentowane fragmenty źródeł mają posłużyć udokumentowaniu obecności szwedzkiej w miejscowościach powiatu gostyńskiego. W tym przypadku potwierdzają

¹ Wszystkie daty znajdujące się w tekście zostały podane według kalendarza gregoriańskiego.

² O tym fakcie dowiadujemy się ze słynnej francuskiej „La Gazette”: [...] *le 22, près de la petite ville de Swerske à une lieüe de Leszna ou Lissa: et le 24 à Punits, d’où elles devoient aller le lendemain à Krobie, tamže, De Hambourg, le 7 Aoust 1702, nr 33, s. 387.*

nieznany dotąd epizod z okresu tej wojny, czyli obecność Karola XII w Pogorzeli w 1707 roku.



Jöran Andersson Nordberg 1677-1744
(źródło: *Svenskt Biografiskt Lexikon*)

Jöran Andersson Nordberg (1677-1744)³ zasłynął jako kronikarz spisujący czyny Karola XII. Ukończył studia w Uppsali, a w roku 1703 został pastorem i następnie jako kaznodzieja trafił z posługą do artylerii. Przebywał w armii szwedzkiej, a w zasadzie u boku Karola XII, od 1703 roku aż do jej klęski pod Połtawą. Napisane przez niego dzieła dotyczące szwedzkich kampanii wojennych są bardzo cenne ze względu na to, że Nordberg był ich bezpośrednim świadkiem bądź miał dostęp do relacji z pierwszej ręki. Dzięki temu przekazy są dość wiarygodne i szczegółowe. W jednej z prac: *Ett kort*

³ Jöran A. Nordberg, [w:] *Svenskt Biografiskt Lexikon*, t. XXVII, Stockholm 1990-1991, s. 161.

*dock tydeligit utdrag utur then öfwer konung Carl den Tolftes*⁴, we fragmencie dotyczącym wymarszu wojsk szwedzkich z Saksonii do Rzeczypospolitej w 1707 roku, poczynił uwagę, iż Karol XII, wkroczywszy do Wielkopolski, wybrał Pogorzelę jako miasto, przez które wojska szwedzkie wraz z królem miały maszerować:

Här⁵ kommo ock åtskillige af Polniska Adelen, som betygade sin fågnad öswer Konungens återkomst, upwisande bref från Warsau och andra orter, at the längtade efter the Swenska, ty fast the woro af Ryßarna illa handterada och mycket medtagna, hoppades the ändock kunna försörja then Svenska Arméén, åt minstone med bröd och drickta; men til at lämna them sin lilla behålning i ro, skyndade Hans Maj:t vidare til Pogorcelli.

Doszło również dużo polskiej szlachty, która zadeklarowała przejście na stronę króla [Stanisława Leszczyńskiego – D.P.], obwieszając to listami rozwieszonymi w Warszawie i wielu innych miejscach, długo wyczekiwano powrotu Szwedów, mimo że Rosjanie objęli ciężkimi kontrybucjami [te tereny – D.P.], miano nadzieję, że wyżywią wojska szwedzkie i dostarczą chleba i paszy, jednak postanowiono zostawić w spokoju te tereny, dlatego Jego Królewski Majestat podążył dalej do Pogorzeli.

Dalej czytamy:

Imedlertid kom Konungen från Pogorcelli, och marcherade öfwer Warta strömen til Pisdri. Här råkade Hans Maj:t i en gräselig stor lifsfara. Utan för Staden och ändalångs med strömen war en smal gång-wäg, som hade en brant sandbacka på wänstra handen; under thet Hans Maj:t ted ther fram och promenerade med sin wanliga wackt, föll Honom in at wilja försöka, om Han icke skulle kunna rida backan upföre; thet tycktes i förstone gå an, men warade ej länge, förr än hästen stegrade sig och kastade Konungen baklänges i watnet⁶.

W międzyczasie król przybył do Pogorzeli, stąd pomaszerował/kierował się nad Wartę, a następnie w szybkim tempie dalej do Pyzdr. Jego Królewskiemu Majestatowi [Karolowi XII – D.P.] przydarzyła się rzecz wielce zagrożająca jego życiu. Idąc w kierunku miasta i dalej z wojskiem wzdłuż nurtu wąską ścieżką idącą w górę, która miała po lewej stronie strome piaszczyste spady, będąc w przodzie [kolumny – D.P.] Jego Królewski Majestat, jechał na koniu wraz ze swoim wartownikiem, chciał wjechać na szczyt [piaszczystej skarpy – D.P.] chcąc sprawdzić, czy będzie w stanie na niego wjechać wierzchem, początkowo wydawało się to łatwe, jednak nie trwało to długo, ponieważ koń stanął dęba i zrzucił króla na ziemię.

⁴ J. A. Nordberg, *Ett kort dock tydeligit utdrag, utur then öfwer konung Carl den tolftes lefwerne och kongliga dater, af för thetta Jöran A. Nordberg widlöfteligen författada och genom trycket utgifna historiska beskrifning*, Stockholm 1747.

⁵ Tekst szwedzki został przedstawiony tak jak w oryginale. Postanowiono nie uwspółcześniać zapisu, pozostawiając m.in. w wyrazach „w” zamiast „v”. Dla przykładu: „woro” zamiast „voro” czy „af” zamiast „av”.

⁶ J. A. Nordberg, *Ett kort dock...*, s. 544.

W innym ze swoich dzieł Nordberg uzupełnia informacje dotyczące Pogorzeli⁷:

Pour⁸ cet effet, et afin de ne point priver de leurs Provisions les Habitans de ces Cantons, qui avoient déjà tant souffert, le Roi se remit aussi-tôt en Marche, pour se rendre à Pogorcelli⁹.

W tym celu i aby nie pozbawić żywności mieszkańców tych miasteczek, którzy ucierpieli już tak bardzo, król wyznaczył Pogorzelę jako punkt, do którego chciał się dostać.

Później dodaje:

Le Roi Charles, étant décampe de Pogorcelli, marcha à Jaroczin, où il s'arrêta un jour.

Król Karol zwinął obóz w Pogorzeli i następnie pomaszerował na Jarocin, gdzie zatrzymał się na jeden dzień.

Dlaczego monarcha szwedzki zdecydował się iść drogą wiodącą przez Pogorzelę? Jakie mogły być tego motywy? By kwestię tę rozstrzygnąć, musimy poruszyć kilka wątków.

Rok 1707 w dziejach wielkiej wojny północnej stanowił dla Szwedów okres szczytowego triumfu. Karol XII wraz ze swoją armią znajdował się wówczas w Saksonii, której wielkim elektorem był król Polski August II. Jeden z wojennych celów szwedzkiego monarchy został zrealizowany, bowiem od samego początku konfliktu dążył on do detronizacji Augusta II. Okazja do tego nadarzyła się w 1706 roku, kiedy na polach pod Wschową generał Carl Gustaf Rehnskiöld rozbił siły sasko-rosyjskie Matthiasa Johanna von der Schulenburga, tym samym niszcząc armię saską. Również sytuacja międzynarodowa, która zapanowała w 1706 roku, czyli czas największych sukcesów sił Wielkiego Aliansu przeciw Ludwikowi XIV, spowodowała, że interwencja w Saksonii stała się możliwa. Przestało istnieć ryzyko, że koalicja angielsko-austriacko-holenderska będzie ostro sprzeciwiała się wkroczeniu Szwedów do jednego z państw Rzeszy Niemieckiej.

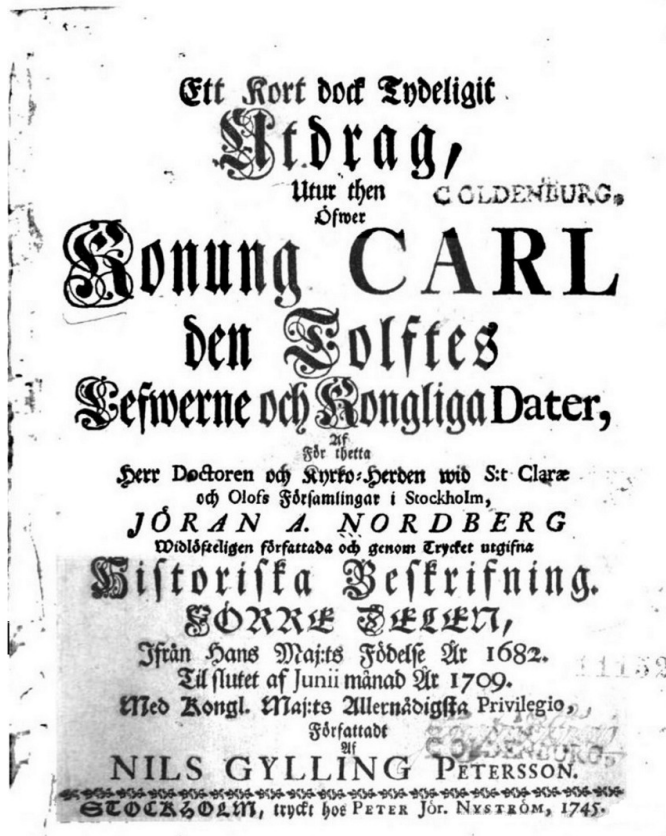
Karol XII wykorzystał okres spędzony w Saksonii do tego, by odbudować i uzupełnić nadwątlone siły. Swych żołnierzy wyposażył w świeże mundury, rozlokował ich w wygodnych kwaterach, uzupełnił stany w regimentach oraz poczynił nowe zaciągi. Ostatnim punktem jego interwencji na ziemiach elektoratu była podpisana 2 września ugoda w Altranstädt. Po zawartym układzie jedynym przeciwnikiem Szwedów pozostali Rosjanie, dla-

⁷ J. A. Nordberg, *Histoire De Charles XII. Roi De Suède*, t. II, La Haye 1748.

⁸ Pisownię francuską zachowano tak jak w oryginale.

⁹ J. A. Nordberg, *Histoire...*, s. 178.

tego też po odbudowaniu sił oraz wyeliminowaniu Sasów z wojny Karol XII wraz z armią wyruszył przez Śląsk do Polski, obierając drogę wiodącą przez ziemię południowej Wielkopolski.



Strona tytułowa dzieła „Ett kort dock tydeligit utdrag...”

Po podpisaniu pokoju Karol XII wyruszył do Polski na czele 8450 żołnierzy jazdy, do tego jeszcze należy doliczyć chorągwie lekkiej jazdy polskiej, zwanej przez Szwedów wołoską, oraz 19200 żołnierzy piechoty. Łącznie siły te liczyły prawie 28000 żołnierzy, którzy wyruszyli z Saksonii¹⁰. 14 września Szwedzi przekroczyli Odrę i ruszyli w stronę Bolesławca. Następnego dnia znajdowali się już w Chojnowie i szli dalej do Lubina. 19 września monarcha szwedzki znalazł się w Wąsoszu. Tam była granica

¹⁰ Dane przytaczam za Zbigniewem Anusikiem, który oszacował całość sił szwedzkich (łącznie z wojskami, które stacjonowały w Rzeczypospolitej) na liczbę 43650 żołnierzy jazdy i piechoty, t e g o ż, *Karol XII*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2006, s. 170.

między Śląskiem i Polską¹¹. Po przekroczeniu granicy z Rzeczpospolitą, Szwedom oraz ich adherentom ukazał się okropny obraz, który wywarł na nich bardzo silne wrażenie:

On étoit surprise, vû la maniere terrible cont toute cette Contreé avoit été désolée, de trouver, dans les Villages voisins, du fourage et des grains. Cela fit espérer, que plus l'Armée s'avanceroit, et moins elle auroit de peine à subsiter.

To było zaskoczenie i przykro było oglądać tak strasznie wszystkie ten kraj dotknięty [skutkami najazdu Rosjan – D.P.], trudno było odnaleźć w sąsiednich wioskach paszę i ziarno. Spodziewano się, że duża armia będzie miała mniej problemów z przetrwaniem, wybierając inną drogę¹².

Między marcem a sierpniem 1707 roku wojska rosyjskie pod dowództwem generała-porucznika Rodiona Christianowicza Baura oraz pułkownika Johana Michaela Schultza najechały województwo poznańskie oraz kaliskie. Koniec lipca oraz początek sierpnia okazał się niezwykle dramatycznym okresem w dziejach ziemi leszczyńskiej oraz powiatu gostyńskiego. Rosjanie skoncentrowali się przede wszystkim na rabowaniu i niszczeniu dóbr należących do Stanisława Leszczyńskiego oraz jego zwolenników. W wyniku tych brutalnych poczynań doszczętnie spłonęło Leszno, spłonął również częściowo Poniec. Poza tym ciężko doświadczone obecnością rosyjską zostały Rawicz, Rydzyna, Kobylin i Zduny¹³:

Podjazd moskiewski, napadłszy tu i wszystkie bramy opanowawszy, cokolwiek na przedmieściach zaskoczył, poszło in rapinam [na rabunek]. Naznaczona kontrybucja 20 talarów bitych, zgodziło się było miasto na 8 i na 500 czerwonych złotych, o czym gdy traktowano domy pro arbitrio [dowolnie], gwałtem wybiwszy drzwi, rabowano, a potem na ostatek całe miasto spalono. Ludzi uciekających w ogień naganiano, do naga onych poodzierawszy. To się stało i z Poniecem cum adiacentibus [sąsiadującym]. [...] Król jegomość szwedzki ze wszystkim wojskiem spieszo idzie do Polski. Obóz w 18 tys. Kałmuków, kozaków i ordy lokował się między Rydzyną i Kłodą, ale się ruszyć mają pod Poniec. Rawicz totaliter [całkowicie] spalony, nie przepuszczono i kościołom [...] Rydzyna in cineres et favillam [w popiół

¹¹ J. D. H u l t m a n, *O panowaniu Karola XII króla Szwecji*, oprac. i tłum. W. Krawczuk, Kraków 2015, s. 115.

¹² J. A. N o r d b e r g, *Historie...*, s. 178.

¹³ O spaleniu Leszna i najeździe Rosjan zobacz: *Ett uttag av några ifrån Steinau uti Schlesien den 20 juli 1707 daterade brev om de moskovitiska kalmuckers och kosackers gruvliga förfarande kring Lissa i Storpolen och de där vid gränsande orter*, Biblioteka Jagiellońska 177472 I; *Jämmerliche Zerstörung der Stadt Lissa in Großpolen am 29. Juli 1707*, Państwowa Akademia Nauk Gdańsk NI 102 8° adl. 10b; K. J a r o c h o w s k i, *Wielkopolskie Leszno w roku 1707. Ustęp z dziejów wojennych tegoż roku*, [w:] t e g o ż, *Opowiadania i studia historyczne. Seria nowa*, Poznań 1884; M. Z w i e r z y k o w s k i, *Samorząd sejmikowy województw poznańskiego i kaliskiego w latach 1696-1732*, Poznań 2010, s. 221-224.

i pył] obrócona. W zamku wszystkie galanterije popsowane, same tylko mury zostały. Kościan totaliter [całkowicie] zrabowany¹⁴.

Jak podaje Peter From, Szwedzi po wkroczeniu do Wielkopolski ujrzeli poniewierające się szczątki ludzi i zwierząt, które były poobsiadane przez muchy i robaki, pożywiające się na trupach, a krajobraz usiany był widokiem zrujnowanych domów i kamieniczek oraz spalonych wsi¹⁵. 21 września Karol XII stanął w Rawiczu. W międzyczasie lekka jazda wołoska oczyszczała okolice z obecności Rosjan i Kałmuków¹⁶. Co chwila podjazdy przyprowadzały jeńców. W jednym z takich podjazdów pułkownik Górczewski pojmał 30 Kałmuków, których przyprowadził do Rawicza. Szwedzi, widząc ogromne spustoszenie poczynione przez żołnierzy carskich, stanęli przed problemem zaopatrzeniowym.

Król ruszył dalej do Jutrosina, tam dołączył do niego Stanisław Leszczyński. Karol XII postanowił udać się z armią na tereny, które nie zostały splądrowane przez Rosjan. Według relacji Nordberga, takim obszarem miała być Pogorzela i jej okolice. Oznacza to, że pustoszący najazd rosyjski musiał ominąć te tereny. Zapisy szwedzkiego dziejopisa wskazują również na to, że Karol XII zatrzymał się na jakiś czas w Pogorzeli, bowiem nim ruszył dalej w kierunku Jarocina, miał zwinąć swój obóz. Do miasta król wraz z armią dotarł 24 września. Warto również zastanowić się, czy do Pogorzeli ciągnęła całość sił szwedzkich. W tym miejscu przychodzi z pomocą inne szwedzkie źródło, tym cenniejsze, że spisane przez świadka ówczesnych wydarzeń. Gustaf Adlerfelt zanotował, że Karol XII z armią szedł od Jarocina w kierunku Krotoszyna i Chocza, a dalej do Słupcy¹⁷. Niektórzy autorzy przyjęli proponowaną przez Adlerfeldta marszrutę, zakładając, że tędy szła cała armia¹⁸, jednak rozwiązanie tej „zagadki” znajduje się w innym źródle: *Szwedzi idą z Saksonii dwiema szlakami [...]*¹⁹. Również Johan Hultman, który w 1707 roku dołączył do dworu Karola XII w Saksonii, a następnie towarzyszył monarsze, potwierdza w swoim itinerarium, że Karol XII szedł od Jutrosina

¹⁴ Całość tekstu znajduje się w: Archiwum Państwowym w Toruniu, *Akta miasta Torunia*, II XIV 79, k. 70v; tekst cytowany za: M. Z w i e r z y k o w s k i, *Samorząd sejmikowy...*, s. 222, przyp. 525.

¹⁵ P. F r o m, *Kłęska pod Połtawą. Kampania Karola XII w Rosji w latach 1707-1709*, Zabrze 2010, s. 68.

¹⁶ J. A. N o r d b e r g, *Ett kort dock...*, s. 544.

¹⁷ G. A d l e r f e l t, *The Military History of Charles XII. King of Sweden*, t. II, London 1740, s. 364.

¹⁸ Założenie, że Szwedzi z Saksonii szli w jednej kolumnie trasą na Krotoszyn i Chocz reprezentują m.in.: Z. A n u s i k, *Karol XII...*, s. 174 i n.; J. W i m m e r, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej (1700-1717)*, Warszawa 1956, s. 321 i n.

¹⁹ Archiwum Państwowe w Toruniu, *Akta miasta Torunia*, II XIV 79, k. 80v, cyt. za: M. Z w i e r z y k o w s k i, *Samorząd sejmikowy...*, s. 223, przyp. 527.

przez Pogorzelę do Jarocina²⁰. Oznacza to, że Karol XII musiał już w Rawiczu bądź w Jutrosinie, stojąc wobec problemu aprowizacji armii, powziąć decyzję o podziale armii na dwie kolumny dla lepszego zaopatrzenia w żywność. Udając się do Pogorzeli, monarcha szedł od strony Kobyłina na czele swojej przybocznej gwardii – drabantów.

Zapisy Nordberga nie pozostawiają wątpliwości, że król Karol XII 24 września przebywał w Pogorzeli. Jego decyzja była motywowana tym, iż samo miasto oraz jego okolica nie uległy spustoszeniu i były w stanie wyżywić kilkanaście tysięcy żołnierzy.

²⁰ J. D. H u l t m a n, *O panowaniu Karola XII...*, s. 115.